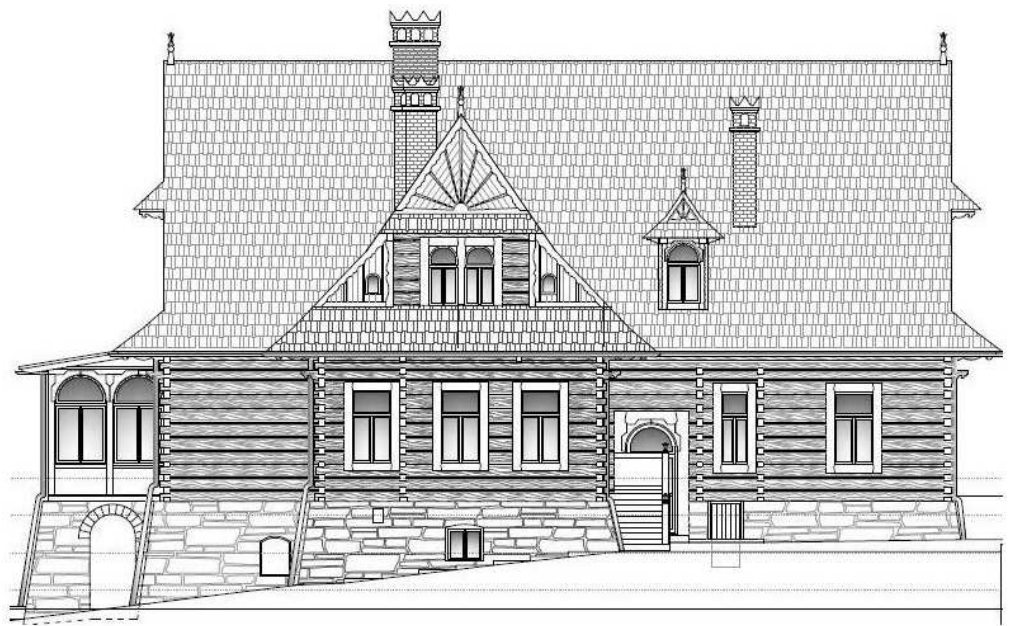


SPRAWOZDANIE Z KONSULTACJI SPOŁECZNYCH DOTYCZĄCYCH ZAGOSPODAROWANIA „CZERWONEGO DWORU”



Rafał Garpiel

Z udziałem przedstawicieli środowiska
twórców ludowych

Sprawozdanie z konsultacji społecznych dotyczących zagospodarowania „Czerwonego dworu”

Z UDZIAŁEM PRZEDSTAWICIELI ŚRODOWISKA TWÓRCÓW LUDOWYCH

PRZEBIEG SPOTKANIA

W dniu **10.05.2016** roku (we wtorek) odbyło się spotkanie konsultacyjne dotyczące zagospodarowania budynku „Czerwonego Dworu” przy ul. Kasprusie 27 w Zakopanem. W spotkaniu wzięło udział 21 osób oraz przedstawiciele Urzędu Miasta i osoby prowadzące spotkanie.

17:00 – 17:20

Powitanie i słowo wstępne:

- Zastępca Burmistrza Miasta Zakopane Wiktor Łukaszczyk
- Dyrektor Zakopiańskiego Centrum Kultury Beata Majcher
- Naczelnik Wydziału Kultury i Popularyzacji Zakopanego Joanna Staszak

17:20 – 17:40

Prezentacja projektu przebudowy i rozbudowy „Czerwonego Dworu”.

- Projektant Andrzej Chowaniec

17:40 – 18:10

Spacer badawczy po poszczególnych pomieszczeniach budynku „Czerwony Dwór” oraz po terenie otaczającym budynek (w granicach posesji).

18:10 – 19:30

Dyskusja publiczna na temat przyszłych funkcji budynku „Czerwony Dwór”.

18:10 – 19:30

Formułowanie uzupełniających odpowiedzi na pytania/postulatów na karteczkach.

19:30 – 19:50

Podsumowanie ze strony Zastępcy Burmistrza Miasta Zakopane Wiktora Łukaszczyka

KTO? JAKIE ŚRODOWISKA MAJĄ DZIAŁAĆ W „CZERWONYM DWORZE”?

LP	
1	Wszyscy, którzy mają ochotę, stąd pochodzą i tu mieszkają. Ludowe i nieludowe środowiska, starsi i młodszy, sprawni i niepełnosprawni. Integracja. Ogólnodostępność dla twórców-amatorów.
2	Twórcy-amatorzy – niezrzeszeni twórcy, niekoniecznie działający w Uniwersytecie III Wieku czy w Jutrzence.
3	Dla twórców znanych, z osiągnięciami, w kraju i zagranicą. Nie mieszać. Twórczość amatorska może być gdzieś indziej, a tu sztuka ludowa. Tradycja.
4	Pokazywać wszystkim i wszystko – niestrawne. Twórca nieprofesjonalny miałby tu znaleźć miejsce ale nie amator.
5	Twórcy ludowi ale nie nieprofesjonalni.
6	Twórca to nie jest ktoś, kto sobie namalował 10 obrazków, żeby od razu takim osobom wernisaż robić. Trzeba mieć sporo własnego dorobku by wychodzić z tym publicznie.
7	Rzemieślnicy, którzy z tego żyją – hafciarki, krawcowe powinni z tego miejsca skorzystać. Potrzebne miejsce do pokazania twórczości rzemieślników, twórców ludowych – na stałe. Rzemieślnicy, którzy byli siłą upadłej Cepelii, potrafią wykonywać swoją pracę, tylko nie ma gdzie jej pokazać.
8	Wielu ludzi, którzy dziś wytwarzają sery, chętnie by wrócili do swojego rzemieślniczego fachu. Kontakt z potencjalnym klientem jest dziś praktycznie niemożliwy. Utrzymali się na rynku tylko niektórzy.
9	Niektórzy dostali pisany lub niepisany testament, żeby tradycję kontynuować i oni powinni tam trafić. Rzemieślnicy od pokoleń.
10	Dla żyjących, współczesnych, tworzących aktualnie twórców.

• Artysci ludowi
• rękodzielnicy
• Animatorzy Kultury
• Stowarzyszenie
twórcze i kulturalne

Telawa Stowarzyszenie

Twórcy LUD
RZEMIOSŁO

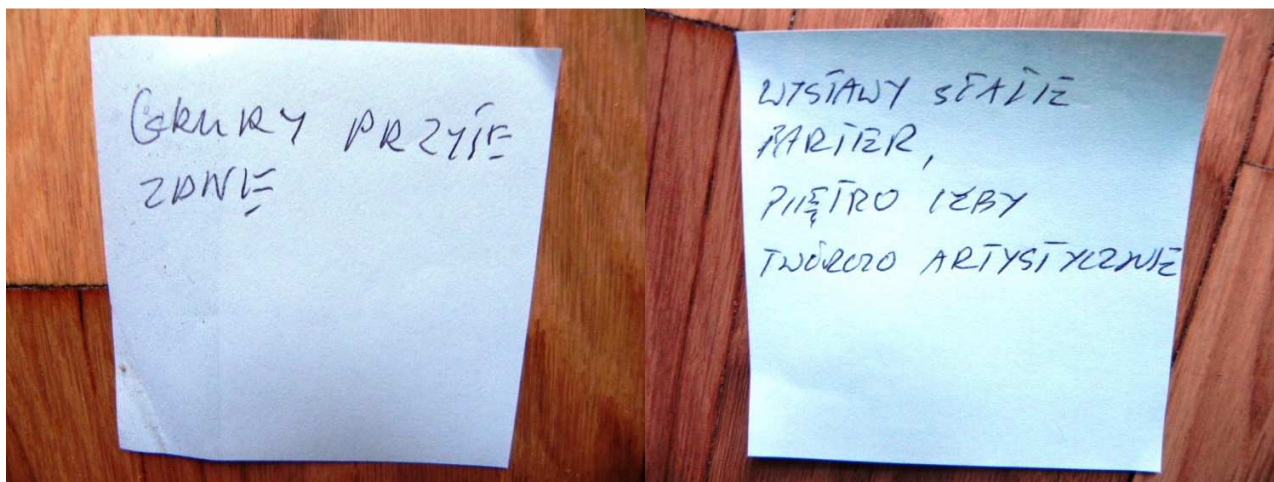
Artysci
zajmujący się
sztuką od lat

TWÓRCY
LUDOWI

TWÓRCY LUDZIE
SZTUKI, RZEMIOSŁO
TWÓRCY LUDOWI
ARTYŚCI

DLA KOGO? DO KOGO CHCEMY TRAFIĆ? KTO JEST ADRESATEM?

LP	
1	Czy towarzystwo wzajemnej adoracji, czy wystawy do zrobienia sobie wzajemnie, czy dla kogoś?
2	Stała ekspozycja powinna być, ale powinno się przygotować prace archiwalne, które by dały możliwość spaceru po kulturze, żeby można było przyjezdnym pokazać, a nie tylko wystawy, sklepik etc.
3	Przyjeżdżający z Warszawy czy Krakowa, powinien w przeciągu godziny wiedzieć, gdzie można zrobić i kupić meble regionalne, kupić piękny gorset, torbę piękną skórzaną, piękne rzeźbione kasetki, z których Podhale żyło i powinno żyć.
4	Dla młodzieży, młodych ludzi. Kwestia promocji, żeby tych ludzi sprowadzić.
5	Część chcemy dla zwiedzających na zewnątrz, kiedy jest wielu turystów. A kiedy o sobie samych pomyślimy? Robimy wszystko dla gości. Gdy jesteśmy poza sezonem, nie ma czasu i miejsca na spełnienie ale i zachęcenie innych, do podtrzymania ginących zawodów. Tu są kontynuatorzy tradycji.



Dla nas i
dla
turystów.

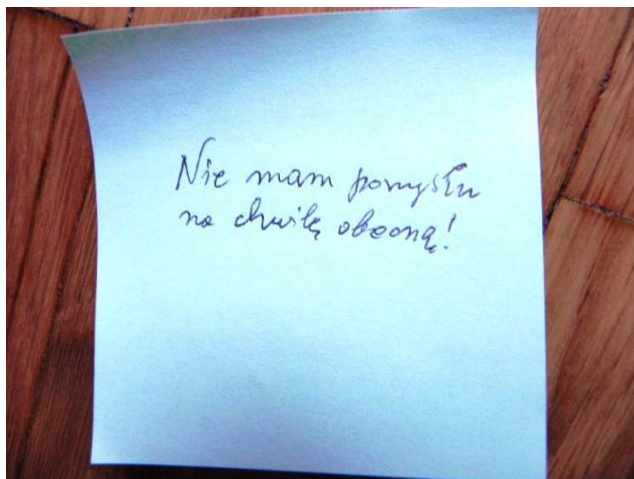
• TURYSŃCI I MIEJSCOWI:
* TWÓRCY
* RZEMESLMICY
* INSTRUKTORZY
Gimnazjum rewidów
* STOWARZYSZENIA:
Towarzystwo Opieki nadby.
Tow. Miłośników Teatru

dla społeczeństwa
Aestw i dla Rodki

TURYSŃCI, MIEJSCOWI
ZIELONE ŚLĄSK
WARSZTATY TEMATYCZNE
SPOTKANIA AUTORSKIE
Z TWÓRCAMI
POWA TWÓRCÓW

DLA GOSCI
I TURYSTÓW

DLA TURYSTÓW

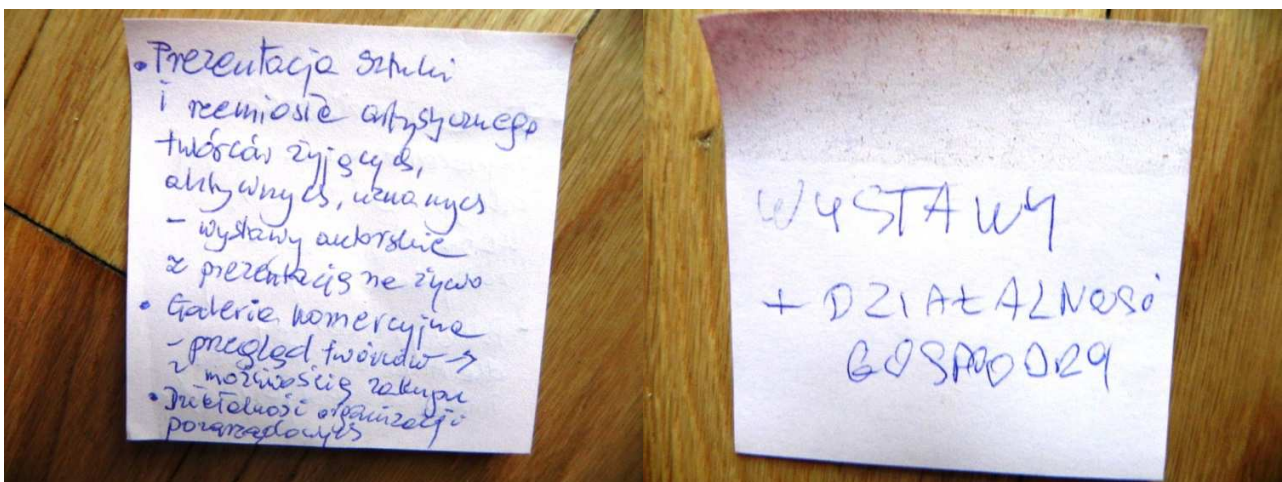
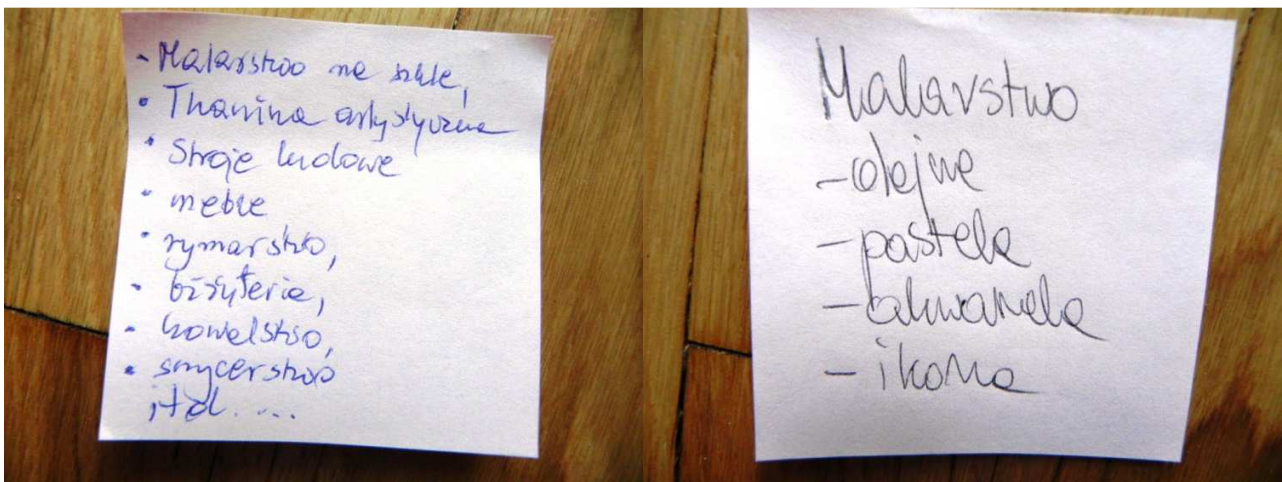


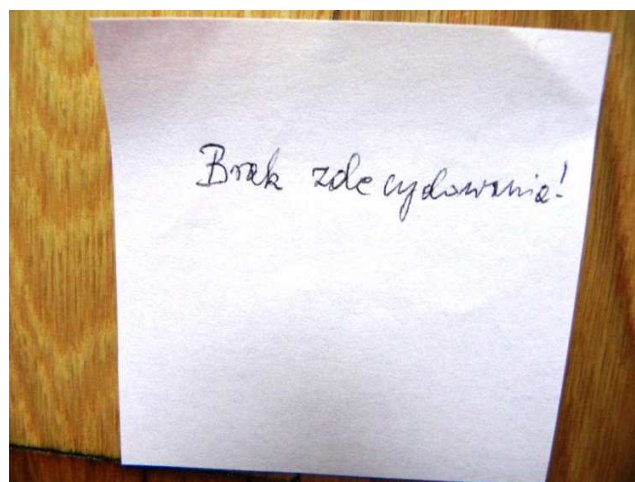
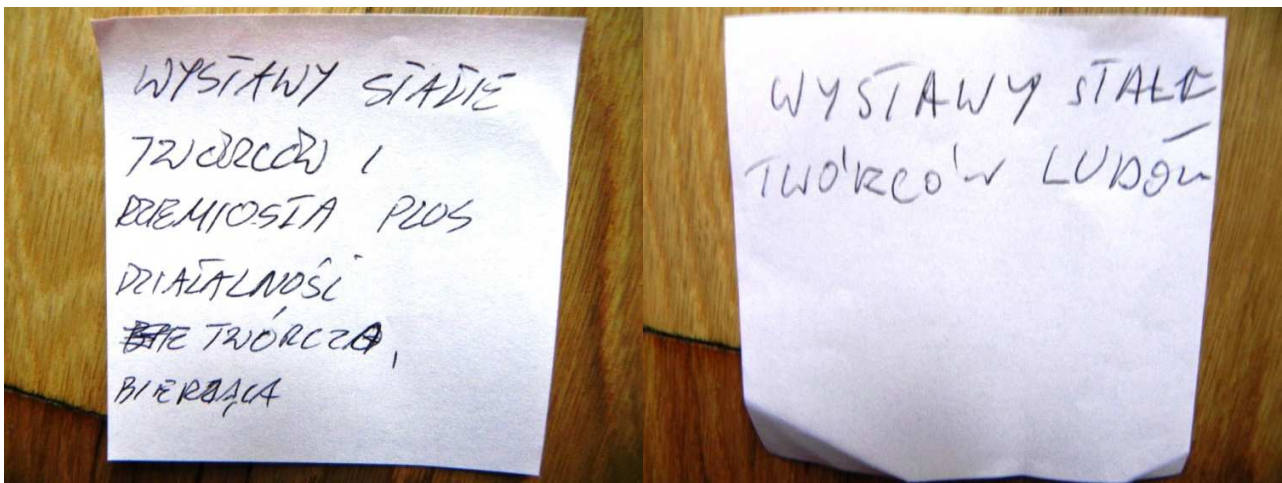
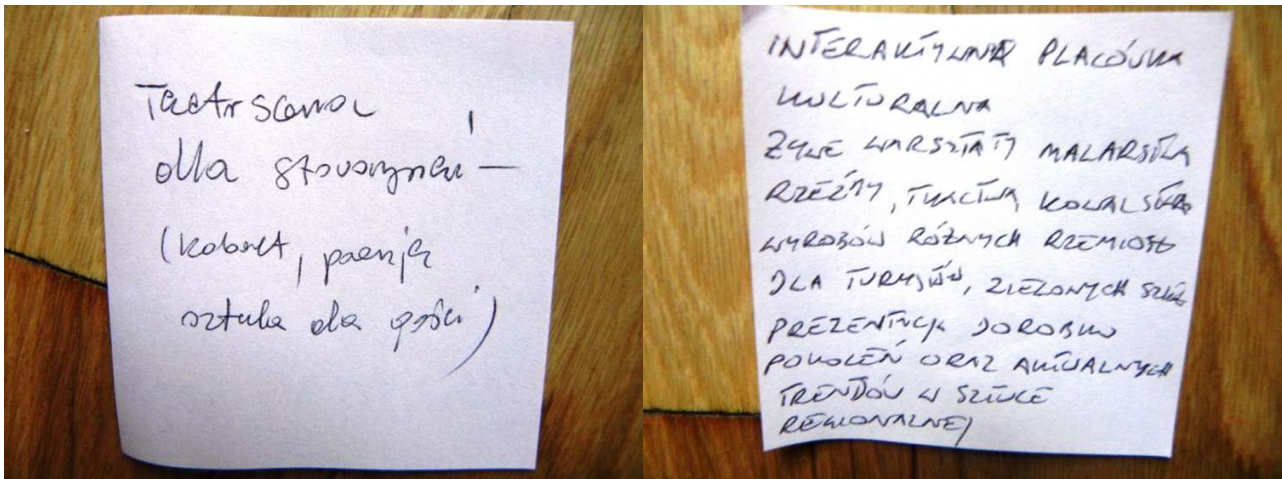
CO? JAKIEGO RODZAJU AKTYWNOŚCI?

LP	
1	Gdy dla dzieci i młodzieży – to niepotrzebna konkurencja dla Jutrzenki w przypadku np. cyklicznych warsztatów dla młodzieży.
2	Wszystko na raz w jednym momencie – to nie wyjdzie.
3	Sztukę profesjonalną można pokazywać w Miejskiej Galerii a tu – pokazywać sztukę ludową, nieprofesjonalną, rodzimą. Ale też rzemiosło artystyczne, które jest dziś zastępowane chińszczyzną, a mogłoby być źródłem pamiątek z Zakopanego. Np. paski, torby, ubrania, wzornictwo ludowe w sztuce użytkowej. Sztuka tradycyjna i rzemiosło artystyczne. Wystawy jak w „Starej Polanie”, gdzie wiadomo było kto zasługuje, kogo pokazać. Na drewnie, tkanina artystyczna, malarstwo na szkle, stroje ludowe, malarstwo na płótnie.
4	Miejsce gdzie wszyscy uznani twórcy mogliby mieć na stałe swoje miejsce.
5	Twórcy z tytułami od Ministerstwa Kultury, Stowarzyszenie Twórców Ludowych. Tam Komisja Artystyczna i Komisja Etnograficzna gwarantuje poziom. Niezrzeszeni też, ale my się wszyscy znamy i wiemy kto robi wartościowe rzeczy a kto się musi podciągnąć.
6	W „Starej Polanie” galerii Politechniki Krakowskiej była komisja: 5 osób z PK, 5 osób z Zakopanego i tu też tak powinno być – powinna powstać Rada Artystyczna.
5	Sztuka – przydałoby się żeby na siebie zarobiła, bo ten dom trzeba utrzymać. Nie można się tu bawić, bo kto nas kupi? Chińszczyzna nas tu dusi. Nie widać młodych. Coś konkretnego trzeba. Szkołę – przewodnika, żeby poduczył.
6	Modernizacja muzeum pozwala na lepszą stałą ekspozycję a tu – w Czerwonym Dworze – może też, ale od jakiego okresu? Może od lat 60.?

7	Co by tu nie robić, jakiejś instytucji będziemy robić konkurencję. Nawet Biuru Promocji, które ma sklep.
8	Wymyślamy już wymyślone rzeczy. Są w Zakopanem super muzea, jest Jutrzenka, są galerie, są profesjoniści. Następne muzeum, galeria, która będzie trupem, niekoniecznie jest potrzebna. Żeby to żyło i społeczeństwo miało realną korzyść – to oprócz sal wystawienniczych (gdzie będą wymieniać się wystawy) twórcy żyjący na tym terenie powinni mieć stałą wystawę, żeby ludzie mogli mieć kontakt ze środowiskiem twórczym i rzemieślniczym z całego Podhala.
9	Jak w centrum mebli w Kalwarii – tam można wejść i w jednym budynku się zorientować, gdzie można kupić meble z litego drewna, obite skórą, zabytkowe, nowoczesne. Aby „Czerwony Dwór” pełnił funkcję, powinno to być coś z nową funkcją dla Zakopanego, to powinno być Centrum Twórczości i Rzemiosła Podhala. Miejsce prezentacji, ale też kontaktu z klientami.
10	Zależnie od tego, kto będzie finansował. Jeśli władze, urząd – to inna sytuacja wobec tej, gdy ludzie będą musieli to finansować; wtedy trzeba pokazywać i łączyć klienta z twórcą, ale jeżeli nie, to powinien być raczej taki dom kultury.
11	p. Beata Majcher: Warsztaty studyjne – miejsca spotkań z twórcą, dzielenia się wiedzą, ale z rolą marketingową. Budynek ma podlegać ZCK, założone są przychody z tego. Jak w Sukiennicach (warsztaty studyjne) w Krakowie.
12	Miejsce, w którym za stanowisko w budynku jest opłata ze strony rzemieślnika. Jest z tego na utrzymanie ciepła, prądu etc. Opłata wymusza też pewne działanie, bo trzeba zarobić. Wystawę trzeba zmieniać, ją promować.
13	Miejsce wyjątkowe, a nie galeria handlowa, komercja, miejsce promowania produkcji, nawet jeżeli to produkt regionalny. Tu promować twórczość, która zanika. Nas jest coraz mniej, co roku kogoś ubywa i może nie być ludzi, którzy tworzą.
14	Stanowisko jest potrzebne, żeby pokazać, jak się szyje portki góralskie, jak pracuje hafciarka, ale nie tak, że trzeba zwijać wszystko i za jakiś czas przyjeżdżać i znowu pokazywać.
15	Nie chodzi o to, by budynek zarobił a siebie, tylko by był w pozycji zerowej, tyle ile koszty wynoszą, żeby z tej działalności pieniądze wpłynęły.
16	Potrzebna galeria z 2-3 eksponatami, które by się zmieniały, byłyby zbywane. Gdy więcej turystów, jak podczas Jesieni Tatrzańskiej – żywe warsztaty rzeźbienia, czy pisania ikon, to byłoby w porządku.
17	Możliwość założenia galerii internetowych prac. Kiedy to trzecie lub czwarte pokolenie fachowców – warto im pomóc.

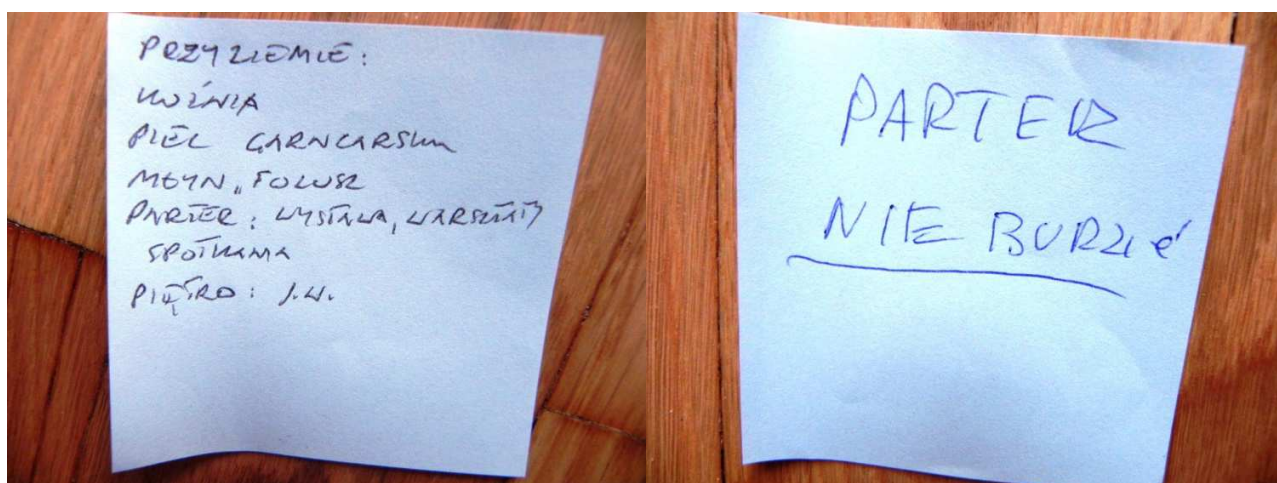
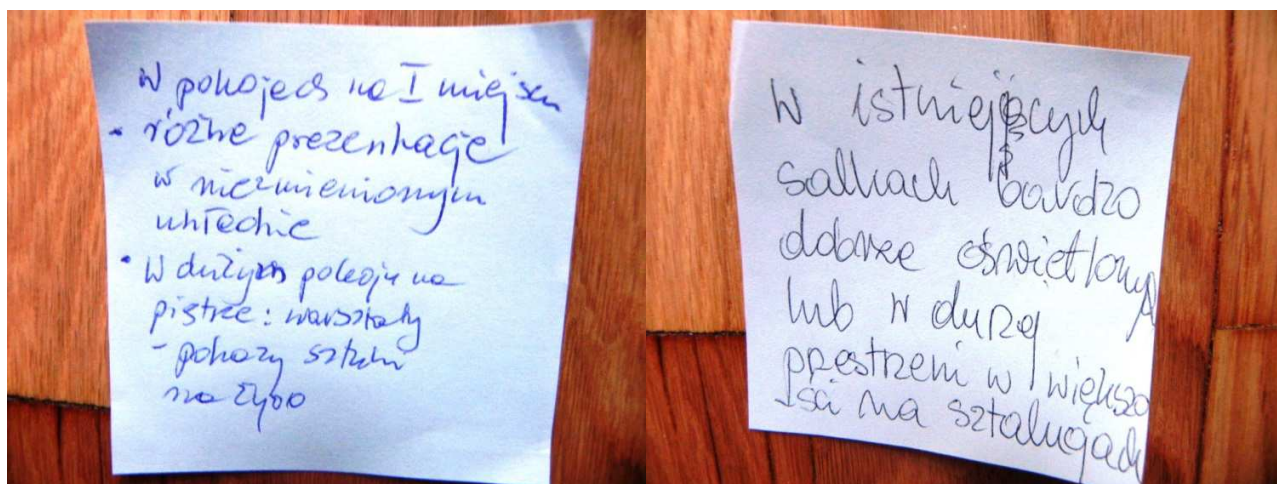
18	Połączenie galerii komercyjnej z niekomercyjną. Pokazywać, prezentować twórców, by był przegląd twórczości rozmaitej, stroje, meble, ciupagi, aby było wiadomo, u kogo to kupić. Ale to w mniejszym zakresie. Cyklicznie pokazywać tego czy innego twórcę.
19	Pokazywanie twórczości amatorskiej – ale raz na rok, nie ciągle. Być może jeden pokój dla czynnych stowarzyszeń, np. Teatru Sceny A2. Towarzystwo Opieki nad Zabytkami mogłoby tu pokazywać ginące zabytki ale i jeden pokój na siedzibę.
20	Mniejsze wystawy, ale wielu artystów.
21	Prezentacja rodzimej sztuki, która umiera. Dorobku pokoleń, pokazać twórczość ludową która jest spychana na margines.

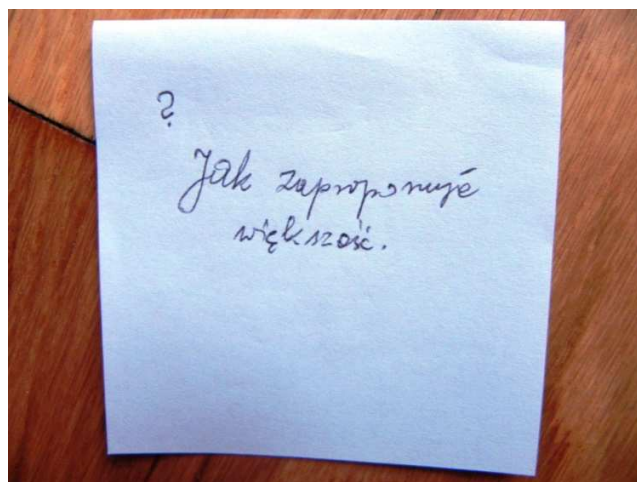
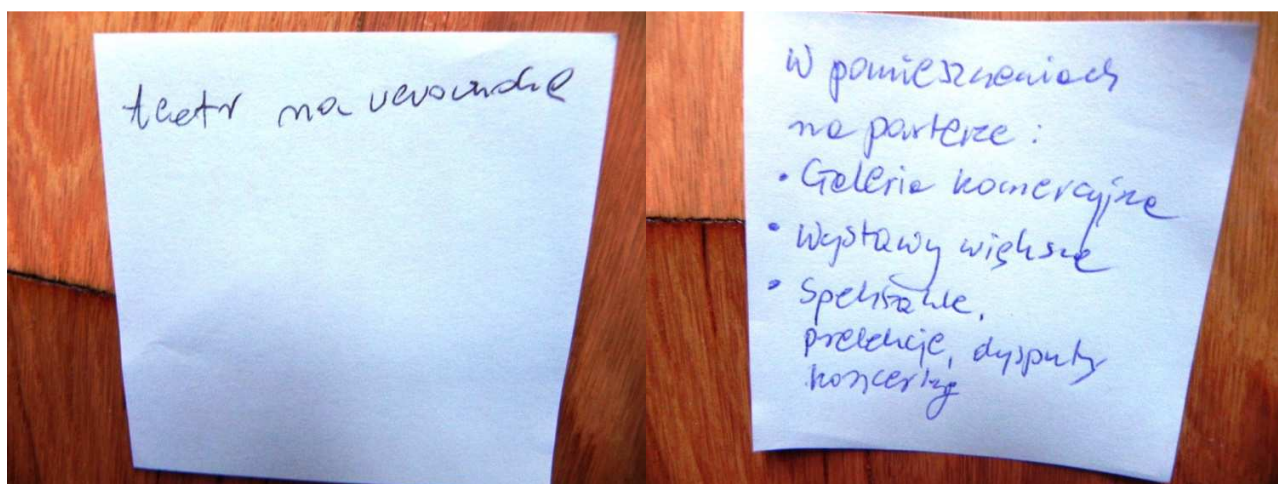




GDZIE? W KTÓRYCH MIEJSCACH?

LP	Jedna wielka sala do prezentacji dorobku twórczości ludowej – stała ekspozycja
1	Są dwie sale, które są przeznaczone, z ekranem, na wystawy i prelekcje. Mogą one być codziennie, cały czas. To nie przeszkadza stałej wystawie w budynku twórczości poszczególnych twórców i kontaktowi z nimi.
2	Miejsce jest idealne, jest ATMA, jest Galeria Rząsy, jesteśmy pośrodku, na tę ulicę ludzie na pewno przyjdą, ale potrzebna jest reklama w internecie.
3	Kowal musi być na twardym gruncie, konsultacje powinny być wcześniej, ale trudno. Kowal powinien być w przyziemiu.
4	Lepiej nie wyburzać ścian, bo służą ekspozycji sztuki i pozwalają ogradzać jeden rodzaj sztuki od innego. Lepiej pozostawić taki układ jaki jest. Jak najmniej zmian w budynku.





JAKA NAZWA?

LP	Sztuka Podhalańska albo Centrum Sztuki Podhalańskiej
1	Podhalańskie Centrum Twórczo-Rzemieśnicze. Twórczość i Rzemiosła (każdego rodzaju)
2	Tatrzańskie Centrum Twórczości i Rzemiosła Artystycznego
3	Nazwa „sztuka podhalańska” ogranicza, bo np. ikony powstające nie mieszczą się w granicach sztuki podhalańskiej.

Nazwa:
• Centrum Sztuki
Podmiejskiej
• Tatrzańskie Centrum
Kultury i Rekreacji
• Artystycznego

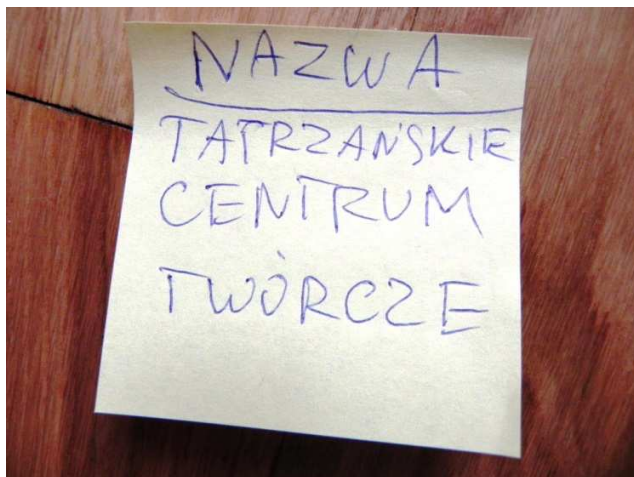
NAZWA
TATRZAŃSKIE
CENTRUM
SZTUKI I REKREACJI
- MOSTA ART

Nazwa:
Tatrzańskie
Centrum
Sztuki
i Rekreacji
Artystycznego

TATRZAŃSKIE
CENTRUM
SZTUKI
I REKREACJI
ARTYSTYCZNEGO

PODHAZAŃSKIE
CENTRUM
TRUKROŚCI I
RZEMIOSŁA

Zachodniopomorskie Centrum
Twórczości i Rekreacji



PODSUMOWANIE - KLUCZOWE WNIOSKI

Z przebiegu spotkania wyłania się konieczność pogodzenia:

- a) prezentacji rzemiosła na sprzedaż oraz rzemieślników w trakcie pracy – a zatem funkcji komercyjnej sprzyjającej działalności gospodarczej twórców ludowych
- b) funkcji galerii sztuki ludowej - czyli funkcji ekspozycyjnej sprzyjającej promowaniu dziedzictwa kulturowego.

Z przebiegu konsultacji społecznych rodzi się ponadto postulat godzenia stałej ekspozycji z cykliczną zmiennością prezentowanych dzieł sztuki i rzemiosła.

Jeżeli chodzi o aspekt relacji między dysponentami przestrzeni „Czerwonego Dworu” oraz osobami odwiedzającymi ten budynek (w tym turystami) to odnotowano dwie różne i wymagające pogodzenia perspektywy. Albo gospodarze są równocześnie odbiorcami działalności w Czerwonym Dworze, albo uznajemy, że są to dwa różne środowiska, czyli skupiamy się wówczas na łączeniu środowisk twórców z ich potencjalnymi klientami.

Wymienione funkcje – wystawiennicza (ekspozycja stała w pewnej części, w części zmieniająca się cyklicznie) i prezentacyjna (prezentacja dzieł i prezentacja procesu twórczego) winny się uzupełniać, nie zaś konkurować ze sobą, należy zatem znaleźć rozwiązanie organizacyjne umożliwiające pogodzenie różnych oczekiwań środowisk Twórczych względem budynku. Wydaje się to możliwe zważywszy na fakt, że budynek jest duży, znajduje się w nim wiele pomieszczeń o różnej wielkości, co powinno ułatwić pogodzenie różnych oczekiwań środowisk twórczych w wymiarze przestrzeni użytkowej, przy równoczesnym zachowaniu spójności wizerunkowej i kulturowej planowanego obiektu.

Warto podkreślić, że uczestnicy spotkania są zwolennikami pozostawienia budynku w jego obecnym kształcie jeżeli chodzi o liczbę pomieszczeń oraz charakter połączeń między

pomieszczeniami. Nie widzą potrzeby otwierania powierzchni poprzez poszerzanie przejść między pomieszczeniami.

Podczas spotkania pojawiły się sygnały na temat innego, względem wyżej wymienionych, przeznaczenia wybranych pomieszczeń, nie były to jednak sygnały płynące od przedstawicieli środowisk twórczych i prezentowano je jedynie w kularach, bez odniesienia się do owych propozycji podczas dyskusji publicznej.

Uczestnicy spotkania wspólnie poszukiwali także nazwy dla „Czerwonego Dworu”, czego odzwierciedlenie odnajdujemy na wyżej prezentowanych zapiskach pochodzących od autorów poszczególnych propozycji. Autorskie dopiski na małych karteczkach odnosiły się także do pozostałych pytań zadanych podczas spotkania, czyli dotyczących tego, kto (jakie środowiska) miałyby gospodarować przestrzenią obiektu, jakiego rodzaju aktywność winna się tam znaleźć i kto powinien być adresatem aktywności realizowanej w „Czerwonym Dworze”. Szukano także odpowiedzi na pytanie o zagospodarowanie konkretnych pomieszczeń, w tej kwestii nie pojawiło się jednak, na tym etapie, wiele szczegółowych propozycji. Wskazuje to na konieczność dalszego dialogu ze środowiskami twórczymi prowadzącego do szczegółowych i optymalnych, z ich punktu widzenia, rozwiązań organizacyjnych i funkcjonalnych przedmiotowego obiektu.